

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III.

GDANSK, CZWARTEK, 9 CZERWCA 1949 R.

NR 156 (716)

DZIŚ w numerze:

PRAWIDŁOWO PRZEPROWADZIĆ WYMIANĘ LEGITYMACJI PARTYPNYCH Str. 2.

PRZEMÓWIENIE MIN. SZYRA NA KONGRESIE ZW. ZAW. Str. 2.

SPOŁECZEŃSTWO WYBRZEŻA WŁĄCZA SIĘ W ZORGANIZOWANE SZEREGI OBRONCÓW POKOJU Str. 3.

Prof. Gerhard Eisler przemawia w ostatnim dniu obrad Kongresu Zw. Zaw. gorąco oklaskiwany przez delegatów.

Nowy oręż klasy robotniczej w walce o socjalizm

Projekt ustawy o związkach zawodowych wniesiony do Sejmu Tow. A. Zawadzki powołany do Rady Państwa

WARSZAWA. PAP. Najważniejszym punktem 63 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego, w dniu 8. 6. rb., było pierwsze czytanie projektu ustawy o związkach zawodowych oraz wygłoszenie w związku z tym, przemówienie przewodniczącego CRZZ posła Aleksandra Zawadzkiego, który jednomyślną uchwałą Izby, został dookończony na członka Rady Państwa.

W sprawie projektu ustawy o związkach zawodowych zabral głos poseł Aleksander Zawadzki, który w burzliwym oklaskach całej Izby.

Kongres Związków Zawodowych — rozpoczyna poseł Zawadzki — uchwałą 5 czerwca projekt ustawy o Związkach Zawodowych, w celu wniesienia jej przez posłów robotniczych pod obrady Sejmu Ustawodawczego.

Potrzeba tej ustawy — podkreśla mówca — dojrzała u nas w ciągu kilku lat władzy ludowej, jako postulat klasy robotniczej i inteligencji pracującej, zorganizowanych w swej powszechnej, społecznej organizacji — Związkach Zawodowych.

Potrzeba tej ustawy dojrzała na gruncie dokonanych i dokonywanych w Polsce przeobrażeń rewolucyjnych, w których czołową i przodującą rolę odgrywała i odgrywa klasa robotnicza. Na gruncie tych przeobrażeń i zdobyczy społecznych mas pracujących, kształtowała się rola i zadania Związków Zawodowych.

Dokonane w Polsce przemiany rewolucyjne oznaczają przede wszystkim, że klasa robotnicza z klasy wyzyskiwanej i uciskanej przez rządy kapitalistyczne, opanowała, stała się klasą, sprawującą władzę, stała się, w sojuzu z pracującą chłopstwem, współgospodarzem kraju.

Toteż na gruncie tych nowych stosunków społecznych, nowa zaszczytna rola związków zawodowych kształtowała się na drodze reprezentacji i obrony interesów robotników i pracowników umysłowych, na drodze troski o systematyczną i ciągłą poprawę ich bytu materialnego i kulturalnego, oraz w zakresie tych zadań z mobilizacją klasy robotniczej do przedterminowego wykonania planów produkcyjnych, do zwiększenia wydajności pracy i rozwijania współzawodnictwa, do stałego pod

noszenia, na wyższy poziom, naszej gospodarki narodowej.

W ten sposób rola i zadania związków zawodowych w Polsce Ludowej rozszerzyły się i pogłębiły ogromnie, ponieważ działają one na podstawie ideowo — politycznej platformy, jaką wyznaczyła partia klasy robotniczej i rząd robotniczo — chłopski — w ostrej walce klasowej o odbudowę kraju, o utrwalenie i umocnienie Państwa Ludowego, o socjalizm.

W pracy i walce nasze związki zawodowe stawiały się tym, czym są — szkołą gospodarowania, szkołą rządzenia, szkołą socjalizmu. Władza ludowa — mówi dalej poseł Zawadzki — otworzyła przed związkami zawodowymi szerokie pole wszechstronnej, gospodarczej, politycznej — wychowawczej i kulturalnej — oświaty, działalności, w interesie ich członków i Państwa Ludowego, a zarazem okazywała im wszelką pomoc i pełne zaufanie, nie ingerując w ich wewnętrzne sprawy.

Ustawa więc, gdy zostanie przyjęta przez Wysoką Izbę, będzie w opinii klasy robotniczej i całego narodu ustawowym usankcjonowaniem i zabezpieczeniem, ustanowionych przez władzę ludową najpomyślniejszych warunków dla rozwoju związków zawodowych w imię utrwalenia zwycięstwa i zdobyczy klasy robotniczej, umocnienia władzy ludowej i budowy socjalizmu w Polsce.

USTAWA TA DA DOBITNY WYRAZ UZNANIU PAŃSTWA LUDOWEGO DLA NASZEJ BOHATERSKIEJ KLASY ROBOTNICZEJ, KTÓRA ZE SWOJEGO STROJEM OFIARNYM CZYNEM UDOWODNIŁA PRZYWIĄZANIE I ODDANIE SWEMU PAŃSTWU LUDOWEMU — JAKO JEGO WSPÓŁTWÓRCA I WSPÓŁGOSPODARZ.

Ustawa pozostawia statutowi Zrzeszenia Związków Zawodowych oraz statutom poszczególnych związków, wchodzących w skład zrzeszenia, obowiązywać w Polsce przedwrześniowej, przepisy wymierzone w interesy klasy robotniczej i jej związków zawodowych.

Przepisy te w Polsce Ludowej nie obowiązywały ani jednego dnia. Zmieniała je nasza ludowo-demokratyczna rewolucja, nie uznawała ich i nie stosowała nasza władza ludowa, przeszła nad nimi do porządku dziennego nasze związki zawodowe, zapomniała o nich, jako niepowrotnej przeszłości, nasza klasa robotnicza.

Jeżeli dziś wnosimy o ich formalne zniesienie, czynimy to w celu przypieczętowania dokonanych przemian w sytuacji związków zawodowych

Przedłożona Wysokiej Izbie ustawa o związkach zawodowych — mówi dalej poseł Zawadzki — będzie dokumentem wielkiej wagi na naszej drodze rozwojowej ku Polsce socjalistycznej.

DLA NASZEJ KLASY ROBOTNICZEJ I ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH DOKUMENT TEN BĘDZIE NOWYM, SILNYM OREŻEM W PRACY I W WALECE KLASOWEJ O POLSKIE SOCJALISTYCZNĄ.

Fakt, że ustawa ta wchodzi pod obrady Wysokiej Izby z inicjatywy Kongresu Związków Zawodowych, jest dobitnym wyrazem najczynniejszego udziału naszej klasy robotniczej w sprawowaniu władzy ludowej w Polsce.

Po przemówieniu posła Zawadzkiego projekt ustawy odesłany został do Komisji Pracy i Opieki Społecznej. (Tekst projektu ustawy podajemy oddzielnie).

Przystępując do ostatniego punktu porządku dziennego: uzupełnienie składu Rady Państwa — wice marszałek Barcikowski odczytuje treść pisma, jakie wpłynęło od przewodniczącego Rady Państwa Prezydenta RP — Bolesława Bieruta. Pismo brzmi:

„WNIOSEK RADY PAŃSTWA DO SEJMU USTAWODAWCZEGO W SPRAWIE UZUPEŁNIENIA SKŁADU RADY PAŃSTWA

Na podstawie art. 15 ust. 3 ustawy konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej, w celu zacieśnienia łączności między działalnością Rady Państwa a ruchem zawodowym, — Rada Państwa jednomyślnie wnosi: Sejm Ustawodawczy raczy uzupełnić skład Rady Państwa przez powołanie na jej członka przewodniczącego Centralnej Rady Związków Zawodowych, obywatela Aleksandra Zawadzkiego.

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA

(—) BOLESŁAW BIERUTA.

W głosowaniu Sejm jednomyślnie uzupełnił skład Rady Państwa, przez powołanie na jej członka przewodniczącego Centralnej Rady Związków Zawodowych — posła Aleksandra Zawadzkiego.

Na tym porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany.

Wszystkie mocarstwa na terenie Berlina WINNY KORZYSTAĆ Z JEDNAKOWYCH PRAW Min. Wyszyński przedstawia propozycje ZSRR

PARYŻ. PAP. Na wtorkowym posiedzeniu Rady Ministrów Spraw Zagranicznych toczyła się dyskusja nad propozycjami delegacji radzieckiej i delegacji amerykańskiej w sprawie Berlina.

Min. Wyszyński przedstawił na posiedzeniu następujące propozycje radzieckie, zmierzające do uregulowania problemu berlińskiego:

1 Komendantura Sojusznicza przygotuje wolne wybory na terenie całego Berlina, pod kontrolą 4 mocarstw, na podstawie ordynacji wyborczej, stosowanej w październiku 1946 r.

2 Komisja niemiecka, powołana do życia na zasadzie równości, tj. na podstawie równej reprezentacji Niemców z sektora radzieckiego z jednej strony i z sektora zachodnich z drugiej — przeprowadzi wybory w Berlinie.

3 Komendantura zrewiduje rozdział 2-gi ordynacji wyborczej, określający osoby uprawnione do głosowania. Rewizja ta ma pójść w kierunku zmniejszenia ilości osób, które zostały pozbawione prawa wyborczego. W związku z tym byłoby wskazane przyznać czynne prawo wyborcze osobom, zwolnionym przez trybunały denacyfikacyjne.

4 Wszystkie partie polityczne oraz organizacje społeczne, uznane przez komendanturę, będą miały prawo wysuwania kandydatów.

5 Administracja Berlina, która zostanie utworzona w wyniku tych nowych wyborów, będzie miała charakter zarządu tymczasowego i będzie funkcjonowała zgodnie z przepisami tymczasowej konstytucji z 1946 r.

6 Art. 36 konstytucji powinien być zrewidowany w ten sposób, by ustalić, że administracja wielkiego Berlina jest podporządkowana komendanturze, a na terenie poszczególnych sektorów niemieckie władze administracyjne podlegają kontroli danego komendanta wojkowego. Ustawy, wydane przez zgromadzenie (radę miejską) oraz dekrety i zarządzenia magistratu berlińskiego, muszą być zgodne z zarządzeniami władz sojuszniczych. Dekrety zgromadzenia (rady miejskiej) oraz magistratu, dotyczące spraw, należących do komendatury, podlegają aprobacie komendatury. Wszelkie zmiany konstytucji — ustąpienie oraz nominacja członków personelu administracyjnego Berlina — podlegają zatwierdzeniu komendatury.

7 Nowo wybrane zgromadzenie deputowanych Berlina (rada miejska) upoważnione zostanie do opracowania projektu nowej konstytucji Berlina, zgodnie z postanowieniami art. 35 konstytucji Berlina z 1946 r.

8 Komendantura Sojusznicza Berlina wznowi swą działalność i wykonywać będzie następujące funkcje, dla skoordynowania na terenie całego Berlina administracji tego miasta i dla zabezpieczenia normalnych warunków życia w Berlinie:

a) kontrola nad przestrzeganiem przez władze niemieckie tymczasowej konstytucji z roku 1946, b) bezpieczeństwo publiczne (policja itd.), c) kontrola nad wyznaczeniem i zwalnianiem personelu administracyjnego wszystkich organów zarządu berlińskiego.

9 Komendantura zrewiduje rozdział 2-gi ordynacji wyborczej, określający osoby uprawnione do głosowania. Rewizja ta ma pójść w kierunku zmniejszenia ilości osób, które zostały pozbawione prawa wyborczego. W związku z tym byłoby wskazane przyznać czynne prawo wyborcze osobom, zwolnionym przez trybunały denacyfikacyjne.

10 Wszystkie partie polityczne oraz organizacje społeczne, uznane przez komendanturę, będą miały prawo wysuwania kandydatów.

11 Administracja Berlina, która zostanie utworzona w wyniku tych nowych wyborów, będzie miała charakter zarządu tymczasowego i będzie funkcjonowała zgodnie z przepisami tymczasowej konstytucji z 1946 r.

12 Komendantura zrewiduje rozdział 2-gi ordynacji wyborczej, określający osoby uprawnione do głosowania. Rewizja ta ma pójść w kierunku zmniejszenia ilości osób, które zostały pozbawione prawa wyborczego. W związku z tym byłoby wskazane przyznać czynne prawo wyborcze osobom, zwolnionym przez trybunały denacyfikacyjne.

13 Wszystkie partie polityczne oraz organizacje społeczne, uznane przez komendanturę, będą miały prawo wysuwania kandydatów.

14 Administracja Berlina, która zostanie utworzona w wyniku tych nowych wyborów, będzie miała charakter zarządu tymczasowego i będzie funkcjonowała zgodnie z przepisami tymczasowej konstytucji z 1946 r.

go, d) kontrola nad wykonaniem wyroków międzynarodowego trybunału w Norymberdze, e) sprawy, dotyczące handlu Berlina ze strefami zachodnimi oraz z innymi krajami, f) zaopatrzenie, g) transport miejski, h) sprawy finansów, budżetu, cen, podatków, kredytów odnoszących się do całego Berlina, i) kontrola nad energią elektryczną i nad materiałami pędnymi, j) poczta, telegraf i telefon.

15 Z spraw, wymienionych w 8 punkcie, następujące funkcje należeć będą do kompetencji zgromadzenia deputowanych (rady miejskiej) i magistratu:

a) zaopatrzenie, b) ogólnomiejskie finanse, a w szczególności budżet, ceny, podatki i kredyty, c) materiały pędne, d) transport miejski, e) poczta, telegraf i telefon, f) policja, g) handel zewnętrzny, h) wyznaczenie, zwalnianie i przenoszenie członków personelu administracyjnego organów zarządu Berlina.

16 Następujące sprawy podlegają będą kompetencji komendatury jedynie w tym wypadku, jeżeli jeden z komendantów wysunie zastrzeżenia przeciwko decyzji władz niemieckich: budowa domów i budownictwo mieszkaniowe, sprawy kulturalne, sanitarne, społeczne, handlowe i przemysłowe, działalność zakładów użyteczności publicznej, nadzór nad ustawodawstwem pracy, ubezpieczenia społeczne, szkolnictwo.

17 Wszelkie decyzje komendatury zapadają jednomyślnie.

18 Koszty okupacyjne będą zredukowane do minimum i ustalone na zasadzie porozumienia 4-stronnego.

Na tym samym posiedzeniu min. Acheson przedstawił amerykański projekt rozwiązania problemu berlińskiego.

PRZEMÓWIENIE MIN. WYSZYŃSKIEGO.

Zabierając głos min. Wyszyński omówił propozycje amerykańskie w sprawie Berlina i zestawiał je z propozycjami radzieckimi.

Już wczorajsze spotkanie — powiedział min. Wyszyński — wykazało, iż istnieją poważne różnice między propozycjami radzieckimi i propozycjami amerykańskimi. Różnice te nie przeszkadzają oczywiście możliwości dyskusji. W sprawie Berlina na pierwszy plan wysuwają się dwa zagadnienia: 1) wznowienie magistratu całego wielkiego Berlina, 2) wznowienie czterostronnej komendatury sojuszniczej.

Odnosząc się do pierwszego problemu, zdaniem min. Wyszyńskiego, dla nikogo nie ulega wątpliwości, że zaprzestanie działalności ogólnego zarządu miejskiego ma bardzo ujemny wpływ na życie mieszkańców miasta. Delegacja radziecka proponowała restrykcję zarządu ca-

łego miasta oraz przeprowadzenie wyborów pod czterostronną kontrolą.

Propozycje amerykańskie mówią tylko o ustanowieniu czterostronnej kontroli nad wyborami, lecz nie wspominają o tym, czy kontrola ta ma być taka sama jak przy wyborach miejskich w roku 1946. Dokument min. Achesona nie wspomina również o sposobie tej kontroli. Delegacja radziecka uważa, iż niemiecka komisja przeprowadzająca wybory winna być utworzona na zasadzie równości, tzn., iż jeden głos ma być zarezerwowany dla przedstawicieli zachodnich sektorów miasta i jeden głos dla przedstawicieli radzieckiego sektora Berlina. W wyniku działalności 3 mocarstw zachodnich Berlin jest bowiem w tej chwili podzielony na dwie części, które winny rozporządzać po jednym głosem. Propozycje amerykańskie są podyktowane intencją uprzywilejowania mocarstw zachodnich przy przeprowadzaniu wyborów.

Bardzo istotne jest prawo wystawiania kandydatów. Należy tu koniecznie zmodyfikować przepisy zastosowane w październiku 1946 r. Ordynacja wyborcza z 1946 r. przyznaje prawo wystawiania kandydatów tylko partiom politycznym, uznawanym przez sojuszników i działającym na terenie Berlina. Z tego wynika, że szereg ważnych organizacji społecznych, jak Kulturbund, związki zawodowe itp., działających na terenie radzieckiej części Berlina, nie miałoby prawa wystawiania kandydatów ani samodzielnie ani w bloku z partiami politycznymi.

To ograniczenie wolności wyborów jest sprzeczne z zasadami demokratycznymi i ma na celu ograniczenie inicjatywy wyborców.

Następnie min. Wyszyński podkreślił, że delegacja radziecka nie zgadza się na skreślenie art. 36 konstytucji Berlina, artykuł ten zawiera bowiem ważne postanowienia i musi być zachowany. Natomiast pewne zmiany — powiedział Wyszyński — mogłyby być wprowadzone do tego artykułu. Zmiany te wynikałyby z faktu, że tak kompetencje komendatury jak i kompetencje zarządu miejskiego, mają być zmienione.

W końcu min. Wyszyński oświadczył, że punkt 1 i punkt ostatni propozycji radzieckiej pokrywa się w zupełności z punktem 1 i ostatnim propozycji amerykańskiej. W tym stanie rzeczy początek i koniec są już uregulowane. Chodzi tylko o... środek.

Projekt ustawy o związkach zawodowych

ART. 1. W celu: ustawowego zabezpieczenia ustanowionych przez władzę ludową w Polsce najpomyślniejszych warunków dla rozwoju związków zawodowych — w imię utrwalenia zwycięstwa i zdobyczy klasy robotniczej, umocnienia władzy ludowej i budowy socjalizmu w Polsce.

W celu: stworzenia najdogodniejszych warunków dla dalszej działalności, rozwijanej przez związki zawodowe w dziedzinie reprezentacji i obrony interesów robotników i pracowników umysłowych, troski o systematyczną i ciągłą poprawę bytu materialnego i kulturalnego świata pracy, mobilizacji klasy robotniczej do wykonania planów produkcyjnych, zwiększania wydajności pracy i rozwijania współzawodnictwa, stałego podnoszenia na wyższy poziom gospodarki narodowej.

Gwarantuje się robotnikom i pracownikom umysłowym prawo do dobrowolnego zrzeszania się w związki zawodowe oraz najczynniejszego udziału w sprawowaniu władzy ludowej;

znosi się wszelkie, pozostałe w spadku po rządach kapitalistycznych, przepisy, które ograniczały prawo robotników i pracowników umysłowych do dobrowolnego zrzeszania się w związki zawodowe, poddawały działalność związków zawodowych nadzorowi władz administracyjnych oraz przyczyniały się do rozbijania ruchu zawodowego.

ART. 2. Robotnicy i pracownicy umysłowi, zatrudnieni w przedsiębiorstwach, urzędach i instytucjach, jak również inne osoby, pracujące na pod-

stawie umowy o pracę, umowy o naukę zawodu lub nominacji władzy publicznej, mają prawo dobrowolnego zrzeszania się w związki zawodowych.

ZADANIA, CELE I ZAKRES DZIAŁANIA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.

ART. 3. Statut zrzeszenia związków zawodowych w Polsce oraz statuty związków zawodowych, wchodzących w skład zrzeszenia, określają szczegółowe zadania, cele i zakres działania związków zawodowych. Statut zrzeszenia związków zawodowych uchwała Kongres.

UPRAWNIENIA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.

ART. 4. 1 Związki Zawodowe, przez swe statutowo określone instance kierownicze i organa wykonawcze, współpracują z władzami i instytucjami w dziedzinie administracji publicznej, gospodarki narodowej i kontroli w zakresie i trybie, ustalonym przez przepisy prawa.

2 W zakresie realizacji zadań statutowych Związki Zawodowe reprezentują zarówno zrzeszonych, jak i niezrzeszonych we wszystkich sprawach, które dotyczą ogólnych interesów pracowników.

ORGANIZACJA I WŁADZE ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

ART. 5. 1 Zrzeszenie Związków Zawodowych w Polsce jest naczelną reprezentacją ruchu zawodowego w Polsce.

2 Zrzeszenie Związków Zawodowych w Polsce jest osobą prawną.

ART. 6. 1 Najwyższymi organami zrzeszenia Związków Zawodowych w Polsce są: a) Kongres Związków

Zawodowych, b) Centralna Rada Związków Zawodowych.

ART. 7. Tryb i sposób wybierania delegatów na Kongres, ich liczba oraz terminy zwoływania Kongresu Związków Zawodowych określa statut Zrzeszenia Związków Zawodowych w Polsce.

ART. 8. Centralna Rada Związków Zawodowych odpowiada za swoją działalność tylko przed Kongresem Związków Zawodowych.

Spółeczeństwo Wybrzeża

włącza się w zorganizowane szeregi obrońców pokoju

Zebranie sprawozdawcze z Kongresu Paryskiego w Teatrze Wielkim w Gdańsku

Na zebranie sprawozdawcze z Kongresu Pokoju w Paryżu i Pradze, które w dniu wczorajszym odbyło się w Teatrze Wielkim w Gdańsku, przybyła wiceprzewodnicząca światowej Organizacji Kobiet, wiceminister tow. Eugenia Pragierowa.

Obszerna sala teatru, wypełniła się przedstawicielami wszystkich środowisk ludności trójmiasta, przybyłych w celu zmanifestowania swej solidarności z ludźmi całego świata, walczących o pokój.

Zebranie zagal przewodziła wiceprzewodnicząca Gdańskiej WRN tow. Duda-Dziwierz.

Na trybunie stanęła tow. Pragierowa. Sala zatrzęsała się od spontanicznych oklasków. Tow.

gdzie rządy spoczywają w ręku reakcji — stworzył po wojnie potężną barierę, którą nie łatwo jest zachwiać.

Wszędzie rośnie zrozumienie do minującej postawy i roli Związku Radzieckiego w walce o pokój, o wolność ludów i sprawiedliwość.

Wyrazem tego najwymowniejszym były kongresy pokojowe, a szczególnie ostatni obradujący równolegle w Paryżu i Pradze. Wola przedstawicieli 600 milionów ludzi — spotkała się z żywiołową aprobatą we wszystkich niemal zakątkach globu. Masy pracujące całego świata rozumieją bowiem, do czego prowadzi polityka zabobów i ucisku człowieka przez człowieka.

Sily pokoju coraz bardziej rosną, a szanse imperialistów maleją.

Walka o pokój dla Polski jest walką o byt narodu. Jesteśmy krajem, gdzie zagadnienie to — jest zagadnieniem centralnym, kwestią byt, albo nie byt.

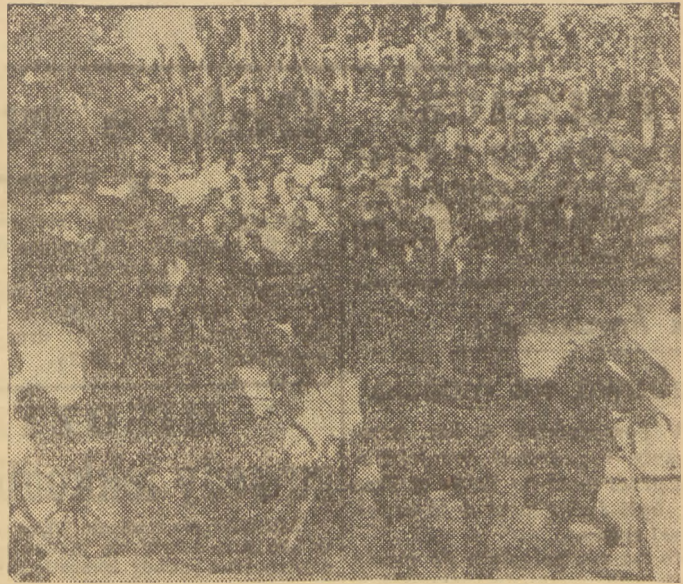
Wyczuł to naród polski, który skierował cały swój wysiłek na tworzenie zrebów sprawiedliwego ustroju i odbudowę kraju i stanął twardo przy boku pogromcy faszyzmu, Związku Radzieckiego.

Okrzykiem „Już nigdy więcej wojny” tow. Pragierowa zakończyła swój referat przyjęty przez zebranych długotrwałymi oklaskami.

Z kolei ob. Obrębski odczytał listę osób powołanych na członków Wojewódzkiego Komitetu, w skład którego weszli robotnicy, chłopci, przodownicy pracy, przedstawiciele szerokich warstw inteligencji pracującej oraz czołowi działacze polityczni i społeczni woj. gdańskiego.

W zgłoszonej przez prof. Z. Grabskiego rezolucji zgromadzenie wyraziło: „głębokie i pełne po parcie dla uchwał Kongresu, które są wyrazem rosnących sił pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele”.

W drugiej części przyjęta rezolucja zawiera podziękowania dla bohaterów Chłopskiej Armii Ludowej i w nawiązaniu do odbywającej się konferencji czterech ministrów w Paryżu domaga się „rozstrzygnięcia sprawy Niemiec w duchu Jałty i Poczdamu, w duchu jedynie słusznej zasady jednolitej i pełnej demokracji Niemiec, uderzającej w wszelkie próby odrodzenia niemieckiego imperializmu, na gruncie separatystycznych Niemiec Zachodnich”.



Blisko półtorej godziny trwał przejazd furmanek chłopskich podczas Święta Ludowego przez ulice Pelplina

W magazynie „Krzywik” w Nowym Porcie powstanie kino

Przed kilku dniami informowaliśmy o projekcie wykorzystania w Nowym Porcie na kino magazynu „Krzywik”. Realizacja pro-

jektu napotkała na poważne trudności ze strony władz portowych, które twierdziły, że magazyn powinien znajdować się w eksploatacji portowej. Ostatecznie odbyła się w Nowym Porcie wspólna konferencja przedstawicieli instytucji społecznych i władz portowych. Uczestnicy konferencji doszli do wniosku, że magazyn, położony przy nabrzeżu tzw. wklepiń, do którego przybijające statki mogą być rozładowywane tylko z jednego luku, nie nadaje się obecnie do eksploatacji. Poza tym brak jest przy budynku toru przelotowego, a na istniejącym obecnie można podstawić zaledwie 5 wagonów.

Uczestnicy konferencji postanowili w jak najkrótszym okresie czasu przystąpić do prac organizacyjnych: przygotowania wnętrza, instalowania aparatury filmowej i normalnych urządzeń kinowych, oraz sceny. W związku z tym można się spodziewać otwarcia w niedługim czasie nowego olbrzymiego kina w Nowym Porcie.

Teatry

Teatr Wielki w Gdańsku — „Maria Stuart”.
Teatr Kameralny w Sopocie — występ artystów warszawskich Ol Olskiej, Krystyny Marynowskiej, Karola Hanusza i satyryka J. Prutkowskiego.
Teatr Dramatyczny w Gdyni — „Harry Smith odkrywa Amerykę”.

Kina

Gdańsk — Światowid — „Trzeci Szturm”, dozwol. od lat 14. Początek seansów w dni powszednie 16.00, 18.30 i 21.00; w niedziele 14.00, 16.30, 18.30, 21.00.
Wrzeszcz — Bajka — „Nikt nie wie, dozwol. od lat 14.”
Wrzeszcz — Capitol — „Paganini”, od 8. bm. Początek o godz. 16.00.
Oliwa — Polonia — „Belita”, dozwol. od lat 15.
Sopot — Polonia — „Za nami pójda inni”, dozwol. od lat 14. Pierwszy seans od 16.00.
Sopot — Baltyk — „Konik garbuszek”, film kolorowy dla młodzieży od lat 8.
Gdynia — Warszawa, Szwecja Mateusz — film produkcji czeskiej.
Gdynia — Fala — „Lekkość słowa”, film dozwolony dla młodzieży od lat 16.
Gdynia — Atlantik — „Pieśń Tajgi”, kolorowy film prod. radzieckiej, dozwol. od lat 14. Godz. 17, 18, 21; w niedziele 15, 17, 19, 21.
Gdynia — Gopiana — „Dzieci z jednego podwórka”, film prod. duńskiego.
Gdynia — Promień — „14 lipca”, dozwol. od lat 14, w dni powszednie 16.30 i 21.00.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSIŃ GDAŃSKIEJ
Czwartek, dnia 9 czerwca
5.10 — Sygnał czasu. 5.15 — Streszczenie wiad. poran. 5.30 — Koncert dla świata pracy. 6.00 — Dziennik poranny. 6.15 — Program dnia. 7.00 — Wiad. dziennika porannego. 7.20 — Muzyka rozrywkowa. 8.00 — Streszczenie wiad. dzien. por. 8.05 — Audycja dla kobiet. 8.15 — Muzyka. 8.35 — Wzajemna radiowa. 8.55 — „Daleko od Moskwy”. 9.15 — Odczytanie programu lokalnego. 9.18 — Przerwa. 11.40 — Audycja dla przedszkol. 11.57 — Sygnał czasu. 12.04 — Wiadomości południowe. 12.15 — Przegląd prasy. 12.20 — Audycja dla wsi. 12.55 — „O maturo do oberka”. 13.20 — Skrzynka PCK. 13.30 — Muzyka obiadowa. 14.00 — Kronika czeska. 14.15 — Koncert solistów. 14.50 — Wiadomości miejscowe. 15.05 — Muzyka. 15.25 — Informacje. 15.30 — „Mówimy ze sobą” — rozmowa Rwy Szeburg-Zaremby z dziećmi. 15.30 — Skrzynka ogólna. 16.00 — Zradiofonizowany fragment „Opowiadania o Feliksie Dzierżyńskim”. 16.20 — „Centrum wyszkolenia morskiego”. 16.45 — Przekój tygodnia na Wybrzeżu. 17.00 — I dziennik popoł. 17.15 — „Muzyka radziecka”. 17.45 — Poradnik językowy. 18.00 — „Dla każdego coś miłego”. 19.00 II dziennik popoł. 19.15 — Trio d-moll op. 49, 19.45 — Arle i pieśni rosyjskie. 20.00 — Wszelkie radiowa. 20.20 — Koncert rozrywkowy. 21.00 — Dziennik wieczorny. 21.30 — Muzyka. 21.40 — Melodie taneczne. 22.00 — „Meksykański” słuch. 22.40 — Muzyka. 22.45 — Przegląd wydarzeń. 23.00 — Ostatnie wiadomości. 23.10 — Muzyka poważna. 23.50 — Program na dzień następny. 24.00 Kłym i koniec audycji.

KRONIKA „DNI MORZA”

Członkinie Ligi Kobiet obsłużą punkty żywnościowe

W przygotowaniach do Dni Morza bierze udział Liga Kobiet, która podjęła organizację wielu wycieczek do Gdańska i Gdyni z ośrodków powiatowych naszego województwa. Liga Kobiet prowadzi również obecnie akcję werunkową członków Ligi Morskiej. Poszczególne kółka Ligi Kobiet zgłosiły swój udział do Komitetu obchodu Dni Morza. Kobiety w liczbie ok. 300-tu będą przydzielone do rozdzielczych punktów żywnościowych, które obsłużą turystów, przybywających na Wybrzeże dla wzięcia udziału w uroczystościach.

MO zorganizuje służbę ratowniczą na wodach

Gdańska MO, której przedstawiciel wchodzi w skład Komitetu Obchodu Dni Morza, zorganizuje na czas od 28 do 29 bm. służbę ratowniczą na wodach Zatoki Gdańskiej i w miejscowościach kąpieliskowych, położonych nad rzekami i jeziorami. Wzmocnione ekipy ratownicze przyczynią się do zapewnienia bezpiecznej kąpieli wszystkim przybywającym na Wybrzeże na obchód Dni Morza.

Przejazdy statkami dla uczestników obchodu Dni Morza

Do programu obchodu Dni Morza należy również zwiedzanie portów i wycieczki morskie, na statkach żeglugi przybrzeżnej i gdańskiej. Statki Żeglugii Przybrzeżnej przewożą w dniu 29 bm. ok. 2-ch tys. osób z Nowego Portu do Gdyni, „Pantera” i „Tygrys”. Dyrekcji Dróg Wodnych ok. 800 osób, Żegluga Państwowa ok. 500 osób, zaś „Eugenia” i „Aleksandra” statki MZKG ok. 400 osób. Równocześnie odbędzie się w portach zwiedzanie większych jednostek morskich, które organizuje Dyrekcja GAL.

Pragierowa rzuca zebraniem pytanie: „W imię czego wojna?”

W imię czego ludzkość miałaby nieść dalsze ofiary i narażać się na zagładę?”

W jasno sprecyzowanych zdaniach swego referatu tow. Pragierowa stwierdza, że jednak są tacy, którzy nie tylko życzą sobie wojny, ale jednocześnie nie szczędzą środków i wysiłków, by ją wzniecić jeszcze w okrutniejszej formie, niż wszystkie dotychczas burze dziejowe. Wszędzie tam, gdzie rządzi imperialiści, znajdują się wojenne punkty zapalne.

Głównego ogniska w skali światowej należy szukać w królestwie dolara, na giełdzie amerykańskiej, w Europie, zaś wśród przywróconych do łaski i praw po tentatów niemieckiego przemysłu zbrojeniowego, odradzającego się w strefie zachodniej b. Rzeszy.

Wola pokoju, wola ludu i sprawiedliwości na świecie zachwiała jednak obliczenia podżegaczy wojennych imperialistów. Lud pracujący nie tylko ZSRR i krajów demokracji ludowej, lecz również i we wszystkich tych państwach,

Apel poległych

w rocznicę największej bitwy Gwardii Ludowej

W przededniu rocznicy największej bitwy oddziałów partyzanckich na Lubelszczyźnie w lasach Soliskich, Lipskich i Janowskich, odbył się w Gdańsku przy Pomniku Czołgistów uroczysty apel poległych. Udział w uroczystości wzięło 9 pocztów sztandarowych Zw. Bojowników z Faszyzmem i Najazdem Hitlerowskim, sieroty z Domu Dziecka im. Gen. Świerczewskiego oraz uczestnicy zebrania sprawozdawczego z Kongresu Pokoju. Pochód na czele z orkiestrą ZZK udał się przed Pomnik Czołgistów. W czasie apelu poległych po odegraniu przez orkiestrę pieśni partyzanckiej, odczytano specjalny rozkaz, w którym odznaczono 2000 poległych. Józef Maga pseudonim „Martin” oraz Stanisław Buliar pseudonim „Felek Order” — Krzyżem Grunwaldu III Klasy oraz Edward Sobieski — Orderem Virtuti Militari V Klasy.

O znaczeniu walk partyzanckich mówił wicewojewoda Podhorsk, płk. Doliwa — prezes Związku, nakreślił przebieg walk partyzanckich na Lubelszczyźnie. Po przemówie-

niach — Zarząd Wojewódzki Zw. Bojowników złożył przed pomnikiem wieniec. (Lem)

OTWARCIE ŚWIETLICY pracowników miejskich

Przed paru dniami w Zarządzie Miejskim w Gdańsku odbyło się uroczyste otwarcie świetlicy, połączone z akademią, zorganizowaną dla uczczenia II Kongresu Związków Zawodowych.

Nowootwarta świetlica mieści się na terenie Zarządu Miejskiego w tzw. „hali sportowej”.

Uroczystość zagal wiceprezydent tow. Król, podkreślając doniosłe znaczenie Kongresu. Referat o znaczeniu związków zawodowych wygłosił tow. Krajewski, który scharakteryzował główne cele Kongresu.

Z kolei tow. Dobrzyński wygłosił przemówienie na te-

mat roli i znaczenia życia świetlicowego.

Bogata część artystyczna w wykonaniu zespołu świetlicowego Zarządu Miejskiego, składała się ze śpiewu, recytacji i tańców ludowych. (Jasta)

Kobiety mogą być marynarzami

Kobiety również mogą zostać marynarzami. Możliwości szkolenia w tym zawodzie daje im Powszechna Organizacja „Służba Polsce”, organizując w Gdyni pierwsze w Polsce Koło Przystosowania Marynarskiego Kobiet. Koło to liczy obecnie ok. 200 młodych kobiet, rekrutujących się przeważnie z hufców junackich „SP” Gdańska, Gdyni i Sopotu. Junaczki przechodzą wyszkolenie teoretyczne i praktyczne pod kierownictwem doświadczonych instruktorów. Podstawą zajęć praktycznych są przybrzeżne rejsy jachtowe. (Alo)

DWIE „ZŁOTE KIELNIE”

zdobyli robotnicy PPB

Zalogi robotnicze Państwowego Przedsiębiorstwa Budowlanego „Zjednoczenie Wybrzeża”, obejmującego zasięgiem swej działalności tereny trzech województw: gdańskiego, szczecińskiego i olsztyńskiego, zapisały się dobrze w realizacji planów budowlanych. Już w drugiej połowie 1947 roku PPB „Zjednoczenie Wybrzeża” dzięki upowszechnieniu współzawodnictwa i podniesieniu wydajności, zajęło pierwsze miejsce w skali ogólnopolskiej, przy czym Zjednoczenie wykazuje największy w kraju stosunek ilości współzawodniczących do stanu zatrudnionych (80%). PPB dysponuje brzygadami robotniczymi specjalizowanymi i kompletowanymi. Częste narady wytwórcze robotników oraz zachęta do zgłaszania nowych pomysłów i metod pracy, oraz zwiększanie mechanizacji przyczyniło się do przeterminowego wykonania planów zleceń robót.

Centralny Zarząd PPB w Warszawie, rozpatrując wnioski o przyznanie za rok 1948 ogólnopolskiej nagrody ustalił, że załoga robotnicza PPB „Zjednoczenie Wybrzeża” przekroczyła wszystkie plany, że jakość i terminowość robót była pierwszorzędną, że robotników cechowała punktualność. Nie dziwnego, że w takiej sytuacji pierwszą nagrodę ogólnopolską otrzymało „Zjednoczenie Wybrzeża”, a oddziałową PPB Nr 4 we Wrzeszczu.

W dniu 11 bm. w sali kina „Świątowa” w Gdańsku odbędzie się uroczystość wręczenia nagród przechodnich t. zw. złotych kielni

gdańskim robotnikom budowlanym. Wręczenia nagród dokona nac. dyr. Centralnego Zarządu PPB inż. W. Piasecki.

Obecnie robotnicy Zjednoczenia pracują przy budowie największych w Gdańsku gmachów — Izby Rękodzielniczej, Centrali Węglowej, BGK, osiedli robotniczych ZOR-u, w Gdyni budują Dom Żeglarski, magazyny „Cukroport” i osiedle robotnicze, w Elblągu osiedla robotnicze, w Malborku odbudowują zamek, w Olsztynie gmachy Urzędu Wojewódzkiego, Izby Rękodzielniczej, a poza tym wiele obiektów w Czarnej Wodzie, Wejherowie, Orłowie, Uście, Darłowie, Łebie, Kołobrzegu itp. Odbudowują również zabytki historyczne m. in. Zbrojownię, Ratusz Pramieniejski itp.

W tegorocznym sezonie budowlanym liczba zatrudnionych w Zjednoczeniu robotników osiągnęła 5 tys. osób, z pośród tej liczby wyróżniło się wielu robotników, którzy otrzymali zaszczytne tytuły przodowników pracy. Na szczególne wyróżnienie zasługuje murarz tow. Wacław Siwiak, który w zespole trójkowym wykonał 456 proc. normy, tow. Serafin Skulowiec — 456 proc. normy, cieśla tow. Langowski — 343 proc. normy w zespole grupowym oraz murarz Tadeusz Brylak — 282 proc. normy indywidualnej. W oddziale budowlanym N° 4 wyróżnił się tow. — cieśla Matuszewski — 240 proc. normy, murarz Szymański — 173 proc., stolarz Jan Sikora — 192 proc. normy i stolarz Mróz — 192 proc. normy indywidualnej. Nagrody przyznane przodującym załogom w Polsce są wyrazem uznania dla wszystkich murarzy, cieśli i stolarzy Wybrzeża, którzy przez wspó-

zawodnictwo i nowe formy pracy dają dowód wysokiego uświadomienia społecznego.

Dyrekcja Lasów Państwowych Okręgu Gdańskiego w Sopocie ogłasza przetarg na
NAPRAWĘ PIĘCIU KAS PANCERNYCH.
Uprasza się o złożenie ofert do dn. 15. VI. 49 r. 1601/k

Dyrekcja Gdańskich Technicznych Zakładów Naukowych podaje, że wpisy dla dziewcząt i chłopców do Państwowego Liceum:

CHEMICZNEGO, DROGOWEGO, BUDOWLANEGO, ELEKTRYCZNEGO, MECHANICZNEGO

trwać będą do dnia 20 czerwca 1949 roku.

Egzaminy wstępne odbędą się między 27 czerwca a 6. VII. br. Podania z życiorysem i dokumentami należy składać w poniedziałki, środy, piątki w godzinach 10.00 — 14.00. 1608/k

OGŁOSZENIE

Gdańskie Techniczne Zakłady Naukowe poszukują nauczycieli przedmiotów zawodowych do Liceów:

CHEMICZNEGO, DROGOWEGO, BUDOWLANEGO, ELEKTRYCZNEGO, MECHANICZNEGO, KIEROWNIKA warsztatów szkoln. oraz SEKRETARZA RACHUNKOWEGO.

Zgłoszenia należy kierować pod naszym adresem Białowieńska 1 w terminie do dnia 15 czerwca, po uprzednim wypełnieniu formularzy, które pobierać można w Sekretariacie. 1607/k

ROLNICY PRAKTYCY

z wykształceniem wyższym lub średnim, dysponujący czasem od czerwca do sierpnia br. mogą zgłosić się do pracy w charakterze

LIKWIDATORÓW SZKÓD GRADOWYCH

Zgłoszenia przyjmują Oddział Wojewódzki PZUW w Gdańsku, Wały Jagiellońskie 9 i wszystkie Inspektoraty Powiatowe PZUW w miastach powiatowych. 1609/k

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Wydział Powiatowy w Elblągu ogłasza przetarg nieograniczony na dzierżawę na 1949 r.
a) 437 sztuk jabłoni kwitnących (zimowe renety kuka).
b) 146 sztuk wiśni kwitnących.
Drzewa w/w znajdują się na drodze powiatowej. Oferty w zakwalifikowanych kopertach z dołączeniem kwitu na wpłacone 2% wadium do zaopiniowanej sumy należy składać do tut. Wydziału Powiatowego do dnia 17. VI. 1949 r. do godz. 10.00.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 17. VI. 49 r. o godz. 10.30.
Wydział Pow. zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta.
Przewodniczący Wydziału Powiatowego 1004/k STAROSTA

1) KSIĘGOWEGO - BILANSISTĘ,

2) KSIĘGOWEGO do rozliczania kosztów

zatrudni od zaraz

Przedsiębiorstwo Robót

Czerpalnych i Podwodn.

Gdańsk - Zawiśle,

ul. Promowa 7-13, 1602/k

Ogłaszajcie się w „Głosie Wybrzeża”

OGŁOSZENIA DROBNE

MANICURYSTKA, pedicuryzka przyjmie pracę na sezon wakacyjny na wyjazd. Oferty „Prasa” Łódź Piotrkowska 55 pod „Wyjazd.” 1605.
ZGUBIŁO zaświadczenie pracy, leg. Part. Nr 011156 wraz z wkładką Gapiński Alfons, Gdynia, ul. Śląska 1608

GŁOS SPORTOWY

KLIMECKI
wycofuje się z ringu

BYDGOSZCZ. Klimecki po zakończeniu mistrzostw bokserskich „Gwardii” w Bydgoszczy oświadczył, że wycofuje się z ringu i pragnie poświęcić się pracy trenerskiej.

Na horyzoncie

Zabawa na moście

W poniedziałek, 6 bm., przechodnie i podróżni przejeżdżający przez most na Wiśle w Teczowie, byli świadkami dość oryginalnej sceny.

Oto na równoległym do mostu kolejowego — moście dla pojazdów mechanicznych stał długi szereg aut osobowych, samochodów ciężarowych i furmanek, które oczekiwały na otwarcie przejazdu przez wartownika drogowego. Na dwóch samochodach ciężarowych znajdował się zespół świetlicowy Gimnazjum i Liceum Handlowego z Sopotu, który powracał z występów artystycznych z gminy Gronowo.

Młodzieży dużyło się widocznie oczekiwanie na otwarcie przejazdu. Wyciągnęli instrumenty muzyczne i za chwile rozległy się skoczne dźwięki oberków i kujawiaków. Kilkanaście par zaczęło tańczyć na moście — rozpoczął się oryginalny taniec. Przypadkowo furmankami poruszali się chłopcy z okolicznych gromad z uroczystości Święta Ludowego. Słysząc skoczną muzykę i przyglądając się przez kilka chwil tańczącemu parom, dotarli do nich. Przez pół godziny chłopcy i młodzież gimnazjalna wesoło bawili się na moście. Radosny nastrój przerwał wartownik drogowy, który dał sygnał, że przejazd wolny. (v)

HIGIENA

kosztem porządku

Słuszne było rozporządzenie zabraniające sprzedaży nieopakowanych lodów na ulicach miast. Lody sprzedawane w obecnym sezonie są zawinięte w czysty, biały pergamin, dzięki czemu nie naraża się konsumentów na dodatkowe spożywanie milionów bakterii.

Jednak to słuszne zarządzenie pociągnęło za sobą zupełnie nieprzewidziane skutki. Ulice naszych miast zamieniły się w jeden wielki śmietnik. Gdańszczanie lubią lody. Dowodem mogą być tysiące oblepionych muchami papierków na chodnikach, jezdniach, w parkach, alejach i na placach.

Zdaje się, że szanowni mieszkańcy Gdańska zapomnieli o istnieniu tak prostego, o pożytecznego urządzenia, jak kosz na śmiecie. J. J. B.

Dobre wyniki Legii
w Czechosłowacji

PRAGA. Drużyna stołecznej „Legii” rozegrała dotychczas dwa spotkania w Czechosłowacji. W pierwszym z nich „Legia” odniosła duży sukces, remisując w Pradze z czechosłowacką drużyną wojskową ATK 4:4 (2:2).

Drugi mecz rozegrała „Legia” w Lysie nad Labem z miejscową drużyną VSJ „Milovice”. Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem Polaków w stosunku 2:1 (2:1).

MIĘDZYNARODOWE
zawody lekkoatletyczne w Londynie

LONDYN. Na stadionie White City w Londynie odbyły się wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, z udziałem reprezentantów Francji, Belgii, Norwegii, Holandii, USA i Anglii.

Na zawodach ustanowiono dwa nowe rekordy Anglii: bieg 440 jardów ppt. wygrał Ault (USA) przed Whittle (Anglia).

W biegu na 440 jardów Wint (Jamaika) wynikiem 47,2 poprawił o 0,2 sek. własny rekord Anglii na tym dystansie. Zdobywca drugiego miejsca Bolen (USA) osiągnął czas również lepszy od dotychczasowego rekordu — 47,3.

Pozostałe konkurencje wygrali: 220 jardów — Dwyer (USA) 21,9, 120 jardów ppt. 1) Dillard (USA) 14,9.

Skok wdal — Douglas (USA) 7,41, 380 jardów 1) Fox (USA) 1:53, 1 mila — 1) Hansenne (Fr.) 4:09,8, 100 jardów — Dwyer (USA) 10,0, 2 mile 1) Wilson (Angl.) 9,15,6, Skok wzwyż 1) Phillips (USA) 198.

Kajakowe mistrzostwa Polski

KRAKÓW. W VII górskich mistrzostwach kajakowych Polski, rozegranych na Dunajcu, tytuł mistrza w kombinacji górskiej (wyscig długodystansowy 46 km i slalom) zdobył Jeżewski (Ogniwo—Poznań).

W wyścigu długodystansowym na jedynekach mężczyzn pierwsze

Po wyrównanej grze
Ka-se zwycięża Spójnię

43:40 (15:18)

Na boisku YMCA we Wrzeszczu odbył się wieczór w godzinach wieczornych międzynarodowy mecz koszykówki między wicemistrzem ligi węgierskiej Kase a Spójnią (Gdańsk). Po niezwykle zaciętej walce Węgrzy wygrali dopiero po dogrywce 43:40. Do przerwy Polacy mieli przewagę i prowadzili 18:15!

Szczegóły tego sensacyjnego meczu w numerze następnym.

miejsce zajął Jeżewski 3:37:20 godz.

W dwójkach zwyciężyła osada „Gwardii—Wisły” ze Szczawnicy: Pieczyk—Stec.

W slalomie w jedynekach triumfował Polaczek (Gwardia—Wisła) 7:22,9.

NASI CZYTELNICZY PISZA

KARYGODNY WYZYSK

Ob. Helena Nawrot posiada w Łęgowie gospodarstwo rolne, na którym zatrudnia w charakterze parobka 16-letniego sierotę Józefa Walczyka. Walczyk pracuje u Nawrotowej od roku 1945 i otrzymał dotychczas za swą robotę ok. 8.000 zł. oraz ubranie. Mimo młodego wieku chłopca go spodni nie uważa za wskazane posyłać go do szkoły.

Ob. Nawrotowa, opiekująca się czule swoimi rodzonymi dziećmi, powinna okazać więcej serca sierocie i nie traktować go wyłącznie jako siłę roboczą, a otoczyć opieką, choć w części wyrównując mu brak rodziców.

Tadeusz Lefeld

Obowiązkiem każdego pracodawcy jest posyłanie do szkoły

Śladem naszych wystąpień

Nareszcie poruszono słupek

W odpowiedzi na naszą notatkę w Nr. 132, p. t. „Trzeba poruszyć nie sprawę, lecz słupek” otrzymaliśmy z Dyrekcji MZKGG zawiadomienie, że przystanek tramwajowy na Siankach obok szkoły został z dniem 18 maja b.

pracowników młodocianych (do lat 18-tych). Za niewykonanie tego obowiązku grozi ob. Helenie Nawrot — kara. (Red.)

Nie jest to takie łatwe

W związku z naszą notatką, umieszczoną w Nr. 68 p. t. „Zlikwidować ostatnią pozostałość niemiecką”, od Prezydenta miasta Gdańska otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie:

„Sposób numeracji domów nie jest wskaźnikiem pochodzenia niemieckiego, czy też innego, a jest zależny od rozwoju miasta i od przyjętego przez władze miejskie systemu. Numeracja domów w Gdańsku jest mocno nieprzejrzysta. Na terenie miasta jest kilka systemów, wobec czego Zarząd Miejski w Gdańsku w latach 1945 — 1946 opracował jednolity sposób numeracji. Zmiana numeracji nie ogranicza się jedynie do wykonania tabliczek z numerami i do zawieszenia ich na domach. Równocześnie z realizacją zmiany numeracji muszą być przerabiane archiwa, ewidencje oraz opisy topograficzne, wszelkich urządzeń naziemnych i podziemnych ulic w takich instytucjach jak: Hipoteka, Wodociąg i Kanalizacja, Straż Ogniowa, Urząd Bezpieczeństwa, Milicja itp. Zmiana numeracji może odbywać się tylko etapami, żeby nie zahamować normalnej pracy w urzędach i instytucjach. Pierwszy etap zmiany numeracji nastąpi jeszcze w tym roku”.



Wisła odniosła piękny sukces zwyciężając mistrza CSR Spartę 5:3. Na zdjęciu fragment meczu Lechia — Wisła, w którym lider Ligi rozgromił beniaminka 5:1.

W ich obozie

Dwie królowe Grecji

Niekoronowanym królem Grecji jest, jak wiadomo, amerykański poseł w Atenach, Grady. Jeśli chodzi o króla koronowanego Pawła, to króluje on tylko, ale nie rządzi. Okazuje się też, że tak samo przedstawia się sprawa z królowymi. Fryderyka królowa, a żona mister Grady rządzi. Przyczyną postępowania i polityki niekoronowanej królowej tak rzucają się w oczy, że zwróciła na nie uwagę angielska dziennikarka Janey Nicolson, która napisała o tym specjalny artykuł w londyńskiej gazecie „Sunday Dispatch”.

„Pani Grady — pisze Nicolson — uważa, że Grecja jest kolonią Ameryki. Wpływy pani Grady są ogromne...”

Czego chce „jej wysokość” amerykańska królowa od greckich poddanych? Janny Nicolson tak o tym pisze:

„Pani Grady oświadczyła mi: — „Grecy powinni odrodzić się

na nowo. Powinni zapomnieć o swojej przeszłości. Mnie nie obchodzi ich przeszłość... Mogą nie palić swoich księzek, ale powinni je poprostu schować do lamusa”.

Tak więc missis Grady, jako że na posła amerykańskiego, zdema-skowała mimowoli prawdziwy charakter i kulturę rzeszniców amerykańskiej demokracji...

...którzy proponują Grekom odrodzić się, zapomnieć o całej ich wielkiej historii i o bohaterskiej walce o wolność i niepodległość.

Faszyzmem niemieckim nie udało się zmusić narodu greckiego do przekształcenia się w niewolników. Sądząc po niedawnych sukcesach greckiej Armii Demokratycznej, nie udało się to i nowym zamachowcom na wolność Grecji. Nie udało się nawet przy jak naj-aktywniejszym udziale dwóch królowych ateńskich — niemieckiej i amerykańskiej. (x)

Grecko-amerykańskie obozy koncentracyjne

W Grecji pod rządami amerykańskimi, nadal odbywają się procesy przeciwko przedstawicielom postępowej inteligencji, a szczególnie przeciwko pisarzom, dziennikarzom i uczonym. Rząd monarcho - faszystowski zysła najlepszych synów narodu greckiego na wyspy, skazując ich tym samym na powolną, męczenną śmierć głodową. Miejscem zesłania są takie wyspy na morzu Egejskim, jak Makronisos, cieśnina się sławą drugiego Buchenwaldu, Ikaria, Lemnos i Hios.

Jeden z wybijających się greckich prozaików, Menelaos Ludemis, znajduje się tak samo, jak i Fotiadis, na wyspie Ikaria. Podeczas okupacji był aktywnym członkiem ruchu oporu. Na wyspie Ikaria znajduje się również poeta Trakiotis, dramaturg Ketsis i folklorysta Marinis.

Na wyspie Lemnos zesłano Skinasa — jednego z czołowych filozofów greckich, autora wielu prac o greckiej literaturze.

Zuany antyfaszystowski dziennikarz Manolis Glezos, dotychczas znajdujący się w więzieniu i czeka na wyrok.

przez radio londyńskie odezwę wzywającą naród grecki do walki przeciwko okupantowi. Dziś władze monarcho - faszystowskie wykorzystują tę jego działalność jako powód do aresztowania.

Jeden z wybijających się greckich prozaików, Menelaos Ludemis, znajduje się tak samo, jak i Fotiadis, na wyspie Ikaria. Podeczas okupacji był aktywnym członkiem ruchu oporu. Na wyspie Ikaria znajduje się również poeta Trakiotis, dramaturg Ketsis i folklorysta Marinis.

Na wyspie Lemnos zesłano Skinasa — jednego z czołowych filozofów greckich, autora wielu prac o greckiej literaturze.

Zuany antyfaszystowski dziennikarz Manolis Glezos, dotychczas znajdujący się w więzieniu i czeka na wyrok.

Ilia Erenburg
BURZA

tłum. St. Strumph - Wojtkiewicz (209)

Dziesięć dni minęło w gorączce: Aleksy Mikołajewicz to patrzył dokąd jadą Niemcy — z dworca czy na dworzec, to znów po uspokojeniu się, obchodził sklepy komisowe, poszukiwał czapki z jakiegoś przystojnego futra. Oglądał go ponownie ten sam Juszczenko:

— Bolszewicy są w Nieżynie...

Aleksy Mikołajewicz właśnie szedł bulwarem, medytował — co za zdumiewające piękna jesień. Wszystko od razu pociemniało. Jasne, że Juszczenko mówi prawdę — dość spojrzeć na niemieckie ciężarówki. Zmykają...

Wyruszył do komendatury, miał tam znajomego — lejtnanta Roppa.

— Dajcie mi przepustkę do Niemiec...

Lejtnant Ropp odparł:

— Obecnie jest to, niestety, niemożliwe...

— Ale przecież przeprowadzacie ewakuację miasta...

— Nie spodziewałem się tego po panu, panie Steszenco.

Pan rozpowszechnia panikarskie plotki...

Aleksy Mikołajewicz stracił panowanie nad sobą:

— A więc porzucicie? Jak wycisnąć cytrynę...

Lejtnant Ropp wzruszył ramionami:

— Wiem, że z pana jest porządny człowiek, dlatego nie przykładam wagi do pańskich słów...

Wyjechały Niemki. Wywożono archiwa, obrazy, stare

księgi, żywność. Następnie zaczęli znikać pracownicy „Wikado”, sonderführerzy, przedstawiciele firm handlowych. Zamknięto sklepy komisowe, kawiarnie. Już nie potrzeba było pytać, gdzie są czerwoni — stali naprzeciwko, w Darnicy. Aleksy Mikołajewicz znalazł się na linii frontu. Nie obawiał się pocisków i bomb. Przyjdą bolszewicy — nie mógł myśleć o czym innym. Spazm chwycił za gardło, jak w tamtym pierwszym dniu alarmu, kiedy Lewszyn napomknął o ewakuacji.

Lewszyn ogłosił, że w Kijowie pozostanie: „Niech będzie co chce, nie mam ochoty waleśać się po świecie”... Juszczenko wyjechał do Żytomierza, Aleksy Mikołajewicz rzekł mu na pożegnanie: „Pan sądzi, że w Żytomierzu brakuje drzew? Wszystko jedno, gdzie wisieć”...

To idiotyzm — wyjeżdżać do Żytomierza, albo nawet do Równego. Jeśli bolszewicy przejdą Dniepr, to mogą dojść do granicy. Ot — z Dudnika zuch — wyjechał do Niemiec. Tam bolszewicy nie dotrą... Ale Dudnik jeszcze w czterdziestym drugim dostał zaświadczenie, że jest Niemcem, cała rzecz na tym polega. Gdyby tak dostać taki papierek!...

Aleksy Mikołajewicz działał z tą energią, która wypływała z rozpaczy, codziennie chodził do komendatury, aż wreszcie osiągnął to, że przyjął go major Riest. Major był uprzejmy, ale zaproponował mu wyjazd do Żytomierza. Ratunek przyszedł wtedy, kiedy Aleksy Mikołajewicz już go się nie spodziewał: dyrektor Kowalenko powiedział, że niejaki Zanders wydaje zaświadczenia o przynależności do narodu niemieckiego, „banknotów nie przyjmujemy, ale jeżeli pan ma biżuterię”... Aleksy Mikołajewicz przechowywał medalion żony — turkus z perłami, medalion ten Tosia dostała od swej matki w prezencie ślubnym. Tosia uratowała mnie z tamtego świata, dumam Aleksy Mikołajewicz.

wicz, badając upragnione zaświadczenie. Miał wyjechać do Równego. Kowalenko mówił, że stamtąd łatwo jest z takim zaświadczeniem przedostać się do Niemiec.

Z wysiłkiem wcisnął się do letniskowego wagonu, udało się zdobyć miejsce; zamknął oczy, poczuł straszne zmęczenie; obojętnie przysłuchiwał się grzotom artylerii, kobiecym płaczom, żołnierskim okrzykom. Następnie do wagonu wszedł Niemiec.

— Złazić!

Aleksy Mikołajewicz zwlekał. Jakiś Niemiec uderzył go. — Prędej, stara szkapolo!...

Feldfelbel rzekł:

— Ten skład jest tylko dla wojskowych. Wy odjedźcie jutro...

Aleksy Mikołajewicz powlókł się do siebie. Ze zdziwieniem obejrzał pokój, w którym przemieszkał szesnaście lat, siadł na brzeжку krzesła, jakby u kogoś w gościnie. Wypada poczekać do jutra... A co będzie jutro? Według papierów jestem teraz Niemcem, a przecież nawet porządnie się nie nauczyłem mówić po niemiecku. Komu tam będzie potrzebny? Zdechnę z głodu... Niemców nie obchodzi... Może stanąć na rogu i prosić o jałmużnę? W pięćdziesiątym roku życia?... Mogłem zostać profesorem. Nawet u bolszewików byłem nauczycielem, otrzymałem dyplom pochwalny!...

Na stoliku stała duża fotografia Waluni w ramce. Walunia uśmiechała się i była taka piękna, że Aleksy Mikołajewicz westchnął. Mam córkę studentkę, która może zostać aktorką, a Niemcom — wszystkim jedno, czy ktoś jest pijanicą — starostą, czy pedagogiem o trzydziestoletnim stażu... Walunia wyrzeknie się mnie, to jest jasne, komusomółka, mąż partyjny.

C. d. n.